

Określenie problemu:

Alina Kowalczykova zastanawia się w swoim artykule, czy warto w trakcie zaznajamiania się z treścią utworów, a potem próby ich interpretacji, sięgać do kontekstów. Szczególnie zainteresowała ją kwestia znajomości biografii artysty.

Wskazanie stanowiska autorki:

Autorka powyższej publikacji stoi na stanowisku, że znajomość kontekstów historycznego, kulturowego, a zwłaszcza biograficznego, jest niezbędna w procesie pełnego poznania dzieła sztuki.

Argumentacja powiązana z artykułem:

- Kowalczykova mówi o dwóch ważnych etapach kontaktu z tekstem kultury: pierwszym – pobieżnym, opartym na emocjach, a także wrażeniach estetycznych,
- i drugim polegającym na próbie dotarcia do głębszych treści tekstu kultury, czyli na interpretacji. Ten drugi etap nie jest według niej możliwy bez znajomości kontekstów, które umożliwią pełne zrozumienie i głębszą interpretację utworu, ale przede wszystkim docenienie jego rangi, urody i nowatorstwa. Za przykład podaje *Sonety krymskie* Mickiewicza oraz *Anhellego* Słowackiego.
- Autorkę artykułu interesuje także, na ile autorzy odtwarzają swoje rzeczywiste życie, tworząc utwory literackie, a ile w nich jest zmyślenia, autokreacji, budowania podwalin pod własną legendę. Żeby umieć to rozstrzygnąć, należy zagłębić się w biografie poetów i pisarzy. (*Godzina myśli* Słowackiego a III część *Dziadów* Mickiewicza).

Możliwe do przywołania przykłady:

- Jan Kochanowski *Treny i fraszki*
- Adam Mickiewicz IV i III część *Dziadów*, *Pan Tadeusz*, *Polaty się lzy...*
- Gombrowicz *Ferdydurke*
- Władysław Broniewski *Anka...*

Interpretacja porównawcza fragmentów eposu Mickiewicza i powieści Tokarczuk

I. Przykładowa teza interpretacyjna:

Utwór Adama Mickiewicza to tekst romantyczny i zgodnie z koncepcją światopoglądową epoki fragment eposu *Pan Tadeusz* ukazuje naturę jako bardzo ważne zjawisko. Prezentuje także wyidealizowany obraz świata szlacheckiego w ostatnim momencie jego trwania. Jednym z jego stałych elementów było grzybobranie. O nim jest także mowa we współczesnej powieści Olgi Tokarczuk. Oba fragmenty utworów prezentują bogactwo świata przyrody na przykładzie opisu grzybów. Zarówno w eposie Mickiewicza, jak i w fragmencie prozy Tokarczuk stanowi on pretekst do snucia refleksji na temat relacji człowieka i natury.

II. Przykładowa interpretacja:

Płaszczyzny porównania	<i>Pan Tadeusz</i>	<i>Dom dzienny, dom nocny</i>	Konteksty
Przedstawiona sytuacja; miejsce; czas;	Bardzo konkretna sytuacja - grzybobranie w Soplicowie; chęć ucieczki od sporów powodem zarządzenia przez Sędziego wyjścia gości przebywających w dworze do lasu w celu poszukiwania najpiękniejszego okazu rydza; grzybobranie formą szlacheckiej rozrywki, sposobem na ciekawe spędzenie czasu;	Brak opisu konkretnej sytuacji – to ogólna refleksja na temat cyklicznie odbywającej się co roku od sierpnia w Czarnym Lesie ceremonii zbioru grzybów przez bohaterkę; niemożność doczekania się grzybobrania (<i>nie mogłam spać</i>); retrospekcja – opis sytuacji z czasów dzieciństwa;	
Narrator	Narrator trzecioosobowy, świadek wydarzeń, prawdopodobnie szlachcic pochodzący z Litwy, znawca przyrody i entuzjasta grzybów; przybierający nieco moralizatorski ton w ostatnich wersach fragmentu;	Narracja personalna – pierwszoosobowa; mówi osoba należąca do świata przedstawionego, bohaterka mieszka prawdopodobnie na wsi w pobliżu lasu; z własnej perspektywy prezentuje pogląd na ukazaną rzeczywistość; podobnie jak w eposie Mickiewicza jest kimś, kto zna się na grzybach i jest ich wielką miłośniczką;	
Sposób ukazania grzybów	a) Różnorodność grzybów w opisie: <i>surojadki, kozłaki, lejki, bielaki, muchomory, purchawki</i> itd. b) Dostrzeganie ich piękna – plastyczny i szczegółowy opis – porównanie różnych typów grzybów do zastawy stołowej (dominacja epitetów i porównań); podkreślenie odmienności kolorów i kształtów grzybów np. <i>Na zielonym obrusie łąk, jako szeregi/ Naczyń stołowych sterczą: tu z okrągłymi brzegi/S u r o j a d k i srebrzyste, żółte i czerwone Niby czareczki różnym winem napełnione;/K o ź l a k, jak przewrócone kubka dno wypukłe,</i>	a) Różnorodność grzybów w opisie: <i>kozaki, podgrzybki, kanie, piestrzyce, muchomory, purchawki;</i> b) Plastyczność opisu grzybów - liczne epitety: np. <i>piestrzycę, o kształtach (...) egzotycznych; muchomory, cudne amanity;</i> c) Zmysłowość opisu: dostarczanie przez grzyby wrażeń sensualnych bohaterce – odbieranie ich przez zmysły: <i>słuchu - wydawało mi się, że słyszę, jak rosła. Las trzeszczał i był to dźwięk ledwie słyszalny, może nawet bardziej wyczuwalny niż słyszalny.</i>	a) Odwołanie do znajomości całej lektury Mickiewicza – wskazanie na obecność zjawiska mityzacji w utworze;

	<p><i>L e j k i, jako szampańskie kieliszki wysmukłe,/B i e l a k i krągłe, białe, szerokie i płaskie,/Jakby mlekiem nalane filiżanki saskie,/I kulista, czarniawym pyłkiem napelniona P u r c h a w k a, jak pieprzniczka ...</i></p> <p>c) ---</p> <p>d) Poprzez ukazanie grzybów jako zastawy stołowej podkreślenie podobieństwa pomiędzy dwoma światami – ludzi i natury; personifikacja – nazywanie borowika pułkownikiem;</p> <p>e) Wojski zachowuje się inaczej niż wszyscy – zbiera muchomory;</p>	<p><u>węchu</u> - mury nasiąkały zapachem suszonych podgrzybków i kozaków; muchomor szyszkowaty, który pachnie orzechami; <u>dotyku</u> - miękkie, dziecinne ciała; <u>smaku</u> - pudrowy smak [purchawek]; <i>Gdy znalazłam coś, czego nie znalazłam, ułamywałam kawalek i kładłam na język. Nawilżałam śliną, rozcierałam językiem o podniebienie, smakowałam i połykałam; wzroku</i> - białych kapeluszy na skraju lasów; <i>gołąbki grynszpanowe, od których w lesie robi się w sierpniu żółto;</i></p> <p>d) Personifikacja grzybów służąca ukazaniu podobieństw pomiędzy dwoma światami – ludzi i przyrody: <i>kania jest grzybem, który nie zna młodości. Jest stara już wtedy, gdy wychodzi z ziemi w postaci białego kołpaczka. Ma leciwe ciało, ciało staruszki; przypomina mi Martę.</i></p> <p>e) Bohaterka outsiderską - je muchomory i purchawki, którymi pogardzają inni ludzie;</p>	<p>b) typowo romantyczne postrzeganie świata natury w eposie;</p> <p>c) Olga Tokarczuk osobą zaangażowaną w ekologiczne działania, apelującą o poszanowanie natury przez człowieka żyjącego w XXI wieku; utwory literackie pisarki świadectwem jej poglądów (np. <i>Prowadź pług przez kości umarłych</i>).</p> <p>d) <i>Chłopi</i> Reymonta - człowiek częścią natury;</p>
<p>Refleksja na temat natury, człowieka i jego relacji z przyrodą</p>	<p>a) Mityzacja przyrody – w jednym czasie w lesie rosną grzyby letnie (borowiki) i późnojesienne (opieńki);</p> <p>b) Świadomość piękna świata natury - podkreślenie przez narratora zachowania panien, które eksponowały najpiękniejsze okazy grzybów: <i>panny w jednym ręku niosły,/Jako wachlarz zwiniony, b o r o w i k rozrosły,/ W drugim związane razem, jakby polne kwiatki,/ O p i e ń k i i rozlicznej barwy s u r o j a d k i.</i></p> <p>c) Dostrzeganie przez narratora przydatności, użyteczności grzybów dla innych istot żywych: <i>Inne pospółstwo grzybów pogardzane w braku/Dla szkodliwości albo niedobrego smaku;/Lecz nie są bez użytku, one zwierza pasą /I gniazdem są owadów i gajów okrasą.</i></p>	<p>a) Opis corocznych zbiorów grzybów okazją do snucia refleksji przez narratora na temat zależności pomiędzy światem przyrody i światem ludzi;</p> <p>b) Bohaterka odbiera świat przyrody w sposób zintensyfikowany, ale też odmienny od reszty ludzi: - dostrzeganie piękna i niesamowitej różnorodności w świecie przyrody (zachwycanie się architektonicznymi kształtami piestrzy); - przekonanie o nieznanym przez większość ludzi prawdziwej różnorodności świata grzybów; wskazanie ułomności człowieka tkwiącej w stereotypowości sądów - skacowani mężczyźni zbierający tylko kozaki i prawdziwki - lęk ludzi przed zaufaniem naturze; - świadomość przynależności do świata natury, bycia jej częścią; instynktowne zaufanie i odwaga: <i>A ja jadłam wszystkie grzyby. Gdy znalazłam coś, czego nie znalazłam, ułamywałam kawalek i kładłam na</i></p>	<p>e) „Na lipę” Kochanowskiego</p>

	<p>d) Korzystanie przez człowieka tylko w niewielkim zakresie z ogromnych zasobów natury; niszczenie tych grzybów, które są według niego nieprzydatne; brak myślenia o innych stworzeniach korzystających z bogactwa przyrody: <i>(...) innych imiona Znane tylko w zajęczym lub wilczym języku./Od ludzi nie ochrzczone; a jest ich bez liku./Ni wilczych ni zajęczych nikt dotknąć nie raczy, A kto schyla się ku nim, gdy błąd swój obaczy./Zagniewany, grzyb złamie albo nogą kopnie;/Tak szpecąc trawę, czyni bardzo nieroztropnie.</i></p>	<p><i>język. Nawilżałam śliną, rozcierałam językiem o podniebienie, smakowałam i połykałam. I nigdy nie umarłam, nigdy nie zdarzyło mi się umierać od grzyba.</i> - dostrzeganie niepokojącego zjawiska w przyrodzie - zanikania czegoś, co stanowiło świadectwo ciągłości, niezmienności, powtarzalności, cykliczności: <i>Tak było w pierwszym roku. [...] Potem wszystkiego było mniej. [...] Pomimo wilgoci nie było na łąkach kani, a przecież nadszedł już ich czas.</i></p>	
--	--	--	--

III. Przykładowe zakończenie:

Zarówno Adam Mickiewicz, jak i Olga Tokarczuk nakreślili w swoich utworach niezwykle barwne opisy grzybów, wykazując się wielkim znawstwem różnorodnych gatunków. Oboje podkreślili podobieństwo dwóch światów – człowieka i natury. Wskazali także na niezwykle ograniczoną znajomość przez istoty ludzkie bogactwa zasobów przyrody. Bohaterka utworu Tokarczuk zmysłowo odbiera opisywany świat natury, czuje się jego integralną częścią. Zwraca uwagę na ułomność przeciętnego człowieka, kierującego się ograniczonymi sędami i stereotypami. Według współczesnej pisarki rokroczne pojawianie się grzybów stanowi symbol pewnej ciągłości, niezmienności zjawisk przyrodniczych. U czytelnika pojawia się niepokojąca myśl, iż przerwanie tej cykliczności może w znaczący sposób wpłynąć na świat człowieka... Co ciekawe, nawet romantycznemu wieszczowi nieobce są ekologiczne spostrzeżenia – korzystając z zasobów natury, człowiek winien myśleć nie tylko o sobie, ale także o innych ich użytkownikach – zwierzętach. Jakże aktualna w XXI wieku wydaje się ta konstatacja...